

Obalenie Todora Żiwkova zapoczątkowało proces, w którym monopol partyjny Bułgarskiej Partii Komunistycznej (Българска комунистическа партия, BKP) ulegał bardzo szybkiej erozji. Wejście Bułgarii na drogę demokratycznych przemian w 1989 r. przyniosło bowiem bujny rozkwit różnego typu ugrupowań politycznych, aspirujących do odegrania istotnej roli w procesie budowania nowego systemu. Na pierwszym etapie transformacji główną linią podziałów politycznych był stosunek do komunizmu oraz BKP. Antykomunizm stał się swoistą formą identyfikacji – jako „antylewicowy” i „prawicowy”. Sytuacja taka dodatkowo podsycała bardzo ostrą konfrontację pomiędzy głównymi partiami, prawicowym Związkiem Sił Demokratycznych (Съюз на демократичните сили, SDS) oraz lewicową BSP. Co więcej, w tych okolicznościach pozostałe partie polityczne również samoidentyfikowały się wzdłuż osi podziału „lewica – prawica”<sup>1</sup>. W tej sytuacji główne wartości typowe dla podziału „lewica”, „centrum”, „prawica” miały w pierwszych latach przemian w Bułgarii drugorzędne znaczenie.

Zdominowanie rywalizacji politycznej poprzez wykorzystanie podziału komunizm – antykomunizm nie oznaczało jednak, że wśród tworzonych partii politycznych brakowało ugrupowań, które w swych programach odwoływały się do wartości reprezentujących tradycję socjalistyczną czy socjaldemokratyczną. Partie te jednak, w wyniku braku społecznego poparcia, były marginalizowane lub zmuszone do wejścia w skład koalicji zawiązywanych pod egidą większych i bardziej wpływowych ugrupowań.

Największą spośród tych partii była współtworząca SDS – Bułgarska Partia Socjaldemokratyczna (Българската социалдемократическа партия, BSDP)<sup>2</sup>, kierowana przez Petyra Dertliewa. Przyjęta 31 marca 1990 r. deklaracja programowa odwoływała się do wartości socjaldemokratycznych – wolności, sprawiedliwości i solidarności. BSDP zapowiadała walkę o sprawiedliwe reformy ekonomiczno-społeczne, uwzględniające zabezpieczenie socjalne dla każdego Bułgara, wewnętrzny ład, spokój i bezpieczeństwo<sup>3</sup>.

Bułgarska Partia Socjaldemokratyczna nie ukrywała swych ambicji odgrywania znaczącej roli w bułgarskim życiu politycznym. Wiele przesłanek wskazywało na to, że tak się może stać. BSDP od samego początku zaangażowała się w tworzenie SDS. Była jej współzałożycielką, a w latach 1990–1991 najliczniejszą i najsilniejszą partią wchodzącą w skład sojuszu. Petyr Dertliew był kandydatem SDS na prezydenta w wyborach w 1990 r. W maju tego roku kierownictwo Międzynarodówki Socjalistycznej przywróciło Bułgarskiej Partii Socjaldemokratycznej pełnię praw członkowskich w tej ponadnarodowej organizacji skupiającej partie lewicowe.

W przeprowadzonych w czerwcu 1990 r. wyborach parlamentarnych BSDP, startująca z list wyborczych SDS, wprowadziła 28 swoich przedstawicieli do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. 24 czerwca 1990 r. do BSDP przyłączył się jeden z odłamów Nowej Partii Socjaldemokratycznej (Новата социалдемократическа партия, NSDP) wraz z jej liderem Petyrem Markowem.

Pomimo tych początkowych sukcesów BSDP nie odegrała jednak samodzielnej roli w życiu politycznym Bułgarii, a po roku 1991 jej znaczenie wyraźnie spadło. Socjaldemokraci stali się „ofiara” wspomnianej ostrej i bezkompromisowej walki SDS z BSP. Kierowani przez Petyra Dertliewa deputowani BSDP poparli projekt nowej konstytucji, odcinając się od protestu zorganizowanego przez 39 parlamentarzystów SDS. Doprowadziło to do zerwania współpracy pomiędzy SDS i BSDP, a także do rozłamu w samej BSDP, od której odłączyła się grupa działaczy na czele z Iwanem Kurtewem. Założona przez nich Partia Socjaldemokratyczna (Социалдемократическата партия, SDP) ponownie związała się z głównym nurtem SDS<sup>4</sup>.

W wyniku konfliktu latem 1991 r. liderzy BSDP zdecydowali o utworzeniu SDS-Centrum. Nowa organizacja przeciwstawiała się ekstremizmowi politycznemu prezentowanemu przez SDS-Ruch<sup>5</sup>, nawołując do kompromisu oraz umiarkowanej postawy. Zagrożenie marginalizacji BSDP w przypadku rozbitcia SDS dostrzegali pierwszy lider socjaldemokratów i współtwórca partii Atanas Moskow. W liście do Dertliewa pisał on: „[...] prawdziwa socjaldemokracja nie narodzi się w BSDP, nie narodzi się również w pseudosocjaldemokratycznych partiach wchodzących w skład SDS. Prawdziwa socjaldemokracja urodzi się w BSP. Kolego Dertliew, Wy jesteście najważniejszą siłą polityczną w SDS, w Was jest nadzieja. Musicie zachować koalicję, bowiem samodzielny start w wyborach doprowadzi do marginalizacji BSDP i będzie szkodą dla socjaldemokratów”<sup>6</sup>. Słowa Moskowa okazały się prorocze, w wyborach parlamentarnych w październiku 1991 r. koalicja SDS-Centrum, której główną siłą była BSDP, uzyskała 3,20% głosów i nie wprowadziła swoich przedstawicieli do parlamentu<sup>7</sup>.

W obliczu dwubiegunowości i polaryzacji bułgarskiej sceny politycznej marginalizacja BSDP nie dawała nadziei na powstanie nowej siły politycznej, mającej szansę na przełamanie „lewicowego monopolu” partii postkomunistycznej.

Rozbudowana i dobrze zorganizowana struktura organizacyjna Bułgarskiej Partii Komunistycznej pozwoliła jej na wchodzenie w życie polityczne demokratycznej Bułgarii z dużo korzystniejszej pozycji niż liczne i rozproszone formacje lewicowe. Jednak rozwój wydarzeń w Bułgarii wymusił na BKP konieczność zmian oraz adaptacji do nowych warunków. Kierownictwo w partii objęło skrzydło reformatorów, którzy zdawali sobie sprawę z nieuchronności przemian. Pierwsze miesiące 1990 r. były niezwykle trudne dla BKP/BSP<sup>8</sup>. Podczas obrad „okrągłego stołu” widać było, że jej rola słabnie, zaś sukcesy osiągnięte przez opozycję stawały się coraz

wyraźniejsze. Dodatkowo, agresywna retoryka antykomunistyczna stosowana przez SDS wzbudzała ostre sprzeciwy wśród wielu członków BKP/BSP, uniemożliwiające kierownictwu przeprowadzenie głębokich reform. Zapoczątkowało to procesy erozji w łonie partii, w wyniku czego część działaczy opuściła jej szeregi, tworząc Alternatywną Partię Socjalistyczną (Алтернативна социалистическа партия, ASP)<sup>9</sup>.

Jednocześnie Bułgarska Partia Socjalistyczna w pierwszych demokratycznych wyborach parlamentarnych osiągnęła wynik pozwalający jej na uzyskanie większości bezwzględnej w Wielkim Zgromadzeniu Narodowym. BSP potrafiła zachować znaczną część swojego elektoratu, a także potencjału kadrowego. W odróżnieniu od pierwszych demokratycznych wyborów w innych krajach Europy Środkowo-Wschodniej bułgarska partia postkomunistyczna zachowała pozycję dominującą w systemie politycznym.

Pomimo zwycięstwa wyborczego w partii toczyła się szeroka dyskusja na temat jej przyszłości. Dla większości członków nie ulegała wątpliwości konieczność diametralnej zmiany zasad funkcjonowania partii, rozliczeń z przeszłością oraz charakteru BSP. W kolejnych miesiącach pogłębiały się więc różnice pomiędzy dwoma głównymi skrzydłami, które wykształciły się w partii. Reformatorskie centrum, skupione wokół przewodniczącego partii Aleksandra Liłowa oraz byłego prezydenta Petyra Mladenowa, proponowało formułę „nowoczesnej partii lewicowej głoszącej hasła demokratycznego socjalizmu”<sup>10</sup>. Z kolei skupiony wokół Aleksandra Tomowa oraz Aleksandra Łukanowa i Georgiego Pirińskiego ruch określał siebie jako „niekomunistyczny ruch polityczny z zasadami socjaldemokratycznymi”, dążący do „radykalnych zmian w BSP pozbawionych ekstremizmu oraz rewanżyzmu”<sup>11</sup>. Grupa ta, zwana popularnie reformatorskimi socjaldemokratami, utworzyła działający w strukturach partii Związek na rzecz Socjaldemokracji (Обединение за социална демокрация, OSD). Działacze tego ruchu stworzyli koncepcję tworzenia szerokiej koalicji rządzącej, gdzie współpraca z nowymi siłami politycznymi ostatecznie legitymizowałaby BSP jako partię demokratyczną.

Pomimo porażki wyborczej jesienią 1991 r. oraz zdecydowanych działań rządu Filipa Dimitrowa uderzających w BSP partia nie pozostawała monolitem<sup>12</sup>. Jedynym sukcesem BSP jesienią 1991 r. było utworzenie wraz z Bułgarską Partią Liberalną (Българска либерална партия), Narodową Partią Pracy, Ludowo-Liberalną Partią „Stefan Stambolow” (Народно-либерална партия „Стефан Стамболов”) oraz Chrześcijańskim Ruchem Kobietkoalicji przedwyborczej<sup>13</sup>. Jej celem było pokazanie wyborcom, że izolacja BSP na scenie politycznej jest przewyżczona.

Istnienie dwóch wzajemnie zwalczających się frakcji wewnątrzpartyjnych było widoczne podczas czterdziestego Kongresu BSP (14 grudnia 1991). Sytuacja patowa oraz brak kompromisu podczas zjazdu doprowadziły do wstrzymania reform wewnątrzpartyjnych. W związku z tą sytuacją postanowiono, że debata nad nowym programem partii odbędzie się podczas kolejnego zjazdu. Rywalizacja pomiędzy Liłowem oraz Pirińskim o przywództwo w partii doprowadziła w konsekwencji do wyboru na przewodniczącego Żana Widenowa, działacza partyjnego z prowincji, bez doświadczenia politycznego i ze znikomym stażem partyjnym<sup>14</sup>.

Nowy przewodniczący, pragnąc zwiększyć swoje wpływy w partii, bardzo szybko zaczął tworzyć własną grupę, skupioną wokół stowarzyszenia „Orion”. Jednocześnie Widenow zaprzestał jakichkolwiek reform wewnątrz partii, gromadząc wokół siebie zwolenników „twardej polityki” wobec SDS<sup>15</sup>.

W efekcie wiosną 1993 r. piętnastoosobowa grupa parlamentarzystów Związku na rzecz Socjaldemokracji niezadowolonych z braku reform podejmowanych w łonie partii opuściło szeregi BSP, tworząc nową grupę parlamentarną Obywatelski Związek na rzecz Republiki (Гражданско обединение за републиката, GOR). Członkowie GOR, na czele którego stanął Aleksandyr Tomow, zapowiedzieli również utworzenie własnej partii<sup>16</sup>.

Podczas konferencji założycielskiej GOR, zorganizowanej w dniach 23–24 października 1993

r., przyjęto podstawowe dokumenty określające profil ideologiczny, a także priorytety partii. Według tych dokumentów GOR miał być dynamicznie rozwijającym się ruchem politycznym, otwartym na współpracę ze wszystkimi siłami wyznającymi wartości socjaldemokratyczne. Do celów partii zaliczono: przeprowadzenie reform gospodarczych opartych na konsensusie narodowym, ochrona biznesu narodowego, zwrot majątków ziemskich prawowitym właścicielom, a także integrację z NATO i UE<sup>17</sup>.

W celu osiągnięcia wyniku pozwalającego na przekroczenie 4% progu wyborczego A. Tomow podjął najistotniejszą od 1989 r. próbę połączenia sił lewicowych i socjaldemokratycznych. Załącznikiem przyszłej koalicji wyborczej było porozumienie o współpracy politycznej podpisane w sierpniu 1994 r. przez dwie grupy parlamentarne: Obywatelski Związek na rzecz Republiki oraz Nowy Związek dla Demokracji<sup>18</sup>. Kilka tygodni później, 26 września, działania Tomowa zaowocowały utworzeniem koalicji wyborczej pod nazwą Demokratyczna Alternatywa na rzecz Republiki (Демократична алтернатива за република, DAR)<sup>19</sup>. Porozumienie podpisały GOR, BSDP, Zielona partia (Зелена партия) oraz Alternatywna Partia Socjalliberalna (Алтернативната социаллиберална партия, ASP). DAR próbowała przedstawić się wyborcom jako alternatywa wobec „czerwonych” z BSP i „niebieskich” z SDS. Hasło wyborcze partii brzmiało: „Dla Bułgarii –

porozumienie zamiast konfrontacji, realizm zamiast demagogii”<sup>20</sup>. Osiągnięty w grudniowych wyborach wynik był jednak daleki od oczekiwanego. Zaledwie 3,79% wyborców oddało swój głos na DAR, co sprawiło że koalicji nie udało się przekroczyć 4% progu wyborczego<sup>21</sup>. Zawiedzeni koalicjanci nie kontynuowali współpracy po przegranych wyborach, wobec czego pierwsza poważniejsza inicjatywa stworzenia alternatywy dla BSP nie powiodła się.

Wybory parlamentarne 1994 r. potwierdziły dominującą pozycję BSP na bułgarskiej scenie politycznej. Rozczarowane procesami przemian społeczeństwo bułgarskie wyrażało chęć powrotu do socjalizmu państwowego, który był obecny przez lata. Do wyborów przystąpiono z hasłem „Powstrzymajmy burzenie, odbudujmy Bułgarię”<sup>22</sup>, w kampanii wyborczej przedstawiając jasno trzy cele: odbudowę przemysłu, sprawiedliwość społeczną, spokój i bezpieczeństwo w silnym państwie.

Takie nostalgiczne wspomnienia doskonale wpisały się w tzw. falę powrotu lewicy, zauważalną w tym okresie w niemal wszystkich krajach Europy Środkowo-Wschodniej znajdujących się na drodze przemian<sup>23</sup>. W tej sytuacji zdecydowane zwycięstwo odniosła BSP, zdobywając 43% głosów. Uzyskany wynik dał postkomunistom 125 miejsc w parlamencie i pozwolił na sprawowanie samodzielnych rządów bez konieczności poszukiwania koalicjanta.

Na czele gabinetu stanął Żan Widenow, który w trakcie sprawowania rządów coraz bardziej izolował się od środowiska partyjnego oraz najbardziej wpływowych osób w partii, tj. Liłowa oraz Łukanowa. Równocześnie na premiera oraz na partię zaczęły naciskać środowiska zewnętrzne, tzn. ekonomiczne grupy interesu (m.in. konsorcjum Multigroup – mające niejasne powiązania ze światem przestępczym – którego premier stał się zakładnikiem).

Wobec wyszczególnionych czynników w 1996 r. z nową siłą wybuchły konflikty wewnątrzpartyjne. Według publicystki Welisławy Dyrewej (członkini Rady Najwyższej BSP) „partia składała się już z trzech partii niewspółpracujących ze sobą: partii nostalgicznej, partii reformatorów oraz partii interesów”<sup>24</sup>. Niespełna miesiąc później Liłow stwierdził, że „BSP wraca do późnego stalinizmu”<sup>25</sup>.

Problemy rządu oraz słabnące poparcie społeczne dla BSP sprawiły, że mające odbyć się jesienią 1996 r. wybory prezydenckie były niezwykle istotne dla premiera Widenowa, jak i dla samej partii<sup>26</sup>. Na swego kandydata BSP nominowało niezwykle popularnego w kraju Ministra spraw zagranicznych – Georgiego Pirińskiego. Kandydatura ta nie została zarejestrowana przez Centralną Komisję Wyborczą, a następnie odrzucona przez Sąd Najwyższy<sup>27</sup>. W tej sytuacji kandydatem BSP na prezydenta został mało znany Iwan Marazow (Иван Маразов), mający znikome szanse na zwycięstwo<sup>28</sup>.

Porażka w wyborach prezydenckich doprowadziła do kryzysu wewnątrz BSP. 5 listopada 1996 r. dziewiętnastu członków kierownictwa BSP, reprezentujących wszystkie wewnątrzpartyjne frakcje, wezwało do stworzenia nowego rządu, a także obrania nowego kursu rządu. Dostrzegając ogromny kryzys, w jakim znalazła się partia, kierownictwo BSP zdecydowało o zwołaniu 42. (nadzwyczajnego) Kongresu BSP.

W trakcie pierwszego dnia obrad zjazdu, 21 grudnia, Widenow niespodziewanie zrezygnował z funkcji premiera oraz przewodniczącego BSP. Swoją dymisję motywował „znikomym poparciem społecznym oraz niewielkim zaufaniem partii”. Po ostrych debatach i sporach nowym liderem partii został dotychczasowy zastępca Widenowa, Georgi Pyrwanow (Георги Първанов). Zwycięzca, uważany za polityka umiarkowanego i niekonfliktowego, zdobył ogromną przewagę nad pozostałymi kandydatami, w pokonanym polu pozostawiając m.in. Georgiego Pirińskiego. Pomimo iż wielu postrzeżało nowego lidera jako kontynuatora linii Widenowa, Pyrwanow już podczas pierwszego przemówienia podkreślił, że jego głównym celem będzie „przewyciężenie kryzysu BSP poprzez budowanie kompromisu pomiędzy przeciwstawnymi frakcjami znajdującymi się w partii”<sup>29</sup>.

Pomimo katastrofalnej sytuacji w kraju oraz znikomego poparcia społecznego dla rządów BSP<sup>30</sup>, zmienione kierownictwo partii podjęło próbę utworzenia nowego gabinetu. Społeczeństwo oceniło to posunięcie jednoznacznie – BSP za wszelką cenę będzie starało się utrzymać władzę w swych rękach<sup>31</sup>. Ostatecznie jednak pod wpływem demonstracji ulicznych i rozszerzających się zamieszek BSP zgodziła się na rozwiązanie parlamentu i przedterminowe wybory<sup>32</sup>.

Bułgarska Partia Socjalistyczna na początku 1997 r. znajdowała się w niezwykle głębokim kryzysie ideowo-politycznym. W ciągu niespełna ośmiu miesięcy poparcie społeczne dla tej partii spadło z 39% do 14%<sup>33</sup>, konflikt wewnętrzny nie został zażegnany, a dodatkowo partii nie udało się zachować jedności.

Część członków BSP wspólnie z politykami z GOR postanowiła powołać nową formację lewicową. 22 lutego 1997 r. na bułgarskiej scenie politycznej pojawiła się nowa partia – Bułgarska Eurolewica (Българска евролевица, BEL)<sup>34</sup>. Jej założyciele twierdzili, że w związku z ogromnym kryzysem zaufania do BSP konieczne jest stworzenie alternatywy dla lewicowych wyborców. W sytuacji ogromnego kryzysu zaufania do BSP część wyborców skierowała swe sympatie w kierunku BEL, dzięki czemu ugrupowanie to uzyskało 5,50% głosów i wprowadziło do parlamentu czternastu przedstawicieli. Liderzy BEL liczyli jednak na zdecydowanie lepszy

wynik wyborczy. Nowy podmiot polityczny przyciągnął głównie ludzi młodych o umiarkowanych poglądach lewicowych.

Mimo iż Bułgarska Eurolewica nie była członkiem koalicji rządzącej, parlamentarzyści tej partii wspierali gabinet Ivana Kostowa w wielu kwestiach związanych z jego programem reformatorskim. Wywołało to ostrą reakcję niektórych działaczy BSP, oskarżających polityków BEL o sprzyjanie rządowi Kostowa w nadziei na osiągnięcie własnych korzyści<sup>35</sup>.

Bułgarska Partia Socjalistyczna, uznana winną za wywołanie kryzysu gospodarczego i społecznego w 1996 r., ponownie była izolowana na scenie politycznej. Jednak objęcie przewodnictwa w BSP przez Georgiego Pyrwanowa zapoczątkowało proces rzeczywistych zmian w partii. Nowy lider rozpoczął również działania zmierzające do podjęcia współpracy z innymi partiami lewicowymi.

Z inicjatywy Pyrwanowa w listopadzie 1997 r. w Lesidren wspólnie z liderami BSDP, Bułgarskiej Eurolewicy oraz nowo powstałego Zjednoczonego Bloku Pracy (Обединен блок на труда, ОБТ) zdecydowano o podjęciu starań mających na celu uformowanie koalicji Nowa Lewica (Новалевица). Idea spotkała się z pozytywną opinią Partii Europejskich Socjalistów, która jest ugrupowaniem skupiającym partie socjalistyczne i socjaldemokratyczne krajów UE.

Działania integracyjne podejmowane w bułgarskiej lewicy przez BSP doprowadziły do rozłamu w Bułgarskiej Eurolewicy. Część działaczy tej partii uważała bowiem, że BSP dąży do hegemonii w Nowej Lewicy, starając się izolować pozostałe ugrupowania. W wyniku ostrego sporu dotyczącego formy dalszej współpracy partii lewicowych część działaczy opuściła szeregi BEL, tworząc Ruch „Socjaldemokracji” (Движение „Социалдемократи”), opowiadający się za ścisłą współpracą z BSP w ramach tworzonej Nowej Lewicy<sup>36</sup>. Rozłam spowodował drastyczny spadek poparcia dla Bułgarskiej Eurolewicy oraz marginalizację tej partii politycznej.

Sytuacja ta pozwoliła BSP przejąć pełną kontrolę nad dalszym procesem jednoczenia lewicy. Podczas 44. Kongresu BSP w maju 2000 r. Pyrwanow potwierdził konieczność budowy wspólnej platformy politycznej opierającej swe działania na wartościach lewicowych. Jednocześnie zaprosił do współpracy pozostałe organizacje i ruchy, którym bliskie są wartości lewicowe<sup>37</sup>.

Działania Pyrwanowa zostały zwieńczone podpisaniem 7 stycznia 2001 r. memorandum, w którym BSP, BSDP, ОБТ oraz Ruch „Socjaldemokracji” utworzyły sojusz polityczny Nowa Lewica, będący jednolitym organizmem politycznym. Każda z partii wchodzących w skład koalicji zachowywała swoją samodzielność organizacyjną oraz ideową tożsamość, będąc zarazem równoprawnym uczestnikiem sojuszu. Wśród celów tworzonego sojuszu wymieniono: „chęć utworzenia długookresowego porozumienia politycznego niezależnego od kolejnych wyborów”<sup>38</sup>. Pomimo to podkreślono, że: „bezpośrednim celem Nowej Lewicy jest zwycięstwo w nadchodzących wyborach parlamentarnych, utworzenie szerokiej koalicji rządowej opartej na programie społeczno-liberalnym oraz zwycięstwo w wyborach prezydenckich”<sup>39</sup>.

Nowa Lewica stała się podstawą podpisanego 28 stycznia porozumienia wyborczego Koalicja dla Bułgarii (Коалиция за България, КВ). Oprócz partii tworzących Nową Lewicę przystąpiło do niego dziesięć ugrupowań i ruchów politycznych<sup>40</sup>. Koalicja obowiązywać miała zarówno w wyborach parlamentarnych, jak też w mających się odbyć w listopadzie 2001 r. wyborach prezydenckich. W przemówieniu uświetniającym to wydarzenie G. Pyrwanow podkreślił, że jest to niezwykle ważny dzień dla bułgarskiej lewicy, kończący okres sto lat walki pomiędzy socjalistami i socjaldemokratami, a podpisana koalicja jest największą w nowej historii Bułgarii<sup>41</sup>. Lider BSP zaprezentował również priorytety programu politycznego koalicji. Krytykując bilans czteroletnich rządów Ivana Kostowa, lider Nowej Lewicy podkreślił, że rząd tworzony pod egidą ugrupowań lewicowych będzie „rządem wszystkich grup społecznych, a nie tylko uprzywilejowanych warstw”<sup>42</sup>.

W przeprowadzonych w czerwcu 2001 r. wyborach parlamentarnych „Koalicja dla Bułgarii” uzyskała 17,15%, co pozwoliło na wprowadzenie do parlamentu 48 deputowanych. Koalicja lewicowa tradycyjnie największe poparcie uzyskała na wsi oraz wśród najstarszej grupy wiekowej. Uzyskany w 2001 r. wynik wyborczy był, co prawda najgorszym od 1990 r., lecz jednoznacznie potwierdził hegemonię ugrupowania po lewej stronie sceny politycznej. Bułgarska Eurolewica, mająca być lewicową alternatywą dla BSP, poniosła druzgocącą klęskę. Na partię Aleksandra Tomowa swe głosy oddało niespełna 1% wyborców. Lider Eurolewicy, podając się do dymisji, ocenił wynik, jako „całkowity nokaut”<sup>43</sup>.

Funkcjonowanie bułgarskiego systemu partyjnego w latach dziewięćdziesiątych XX wieku pozwala na wskazanie występujących w nim trwałych tendencji. Bez wątplenia należy do nich niezachwiana, dominująca pozycja Bułgarskiej Partii Socjalistycznej, jako głównej siły lewicowej. Rozbudowana i dobrze funkcjonująca struktura organizacyjna, odziedziczona po bułgarskiej Partii Komunistycznej, pozwoliły temu ugrupowaniu na wchodzenie w życie polityczne demokratycznej Bułgarii z dużo korzystniejszej pozycji niż liczne i rozproszone formacje lewicowe. Uzyskanie przez BSP dominującej pozycji w systemie partyjnym w znacznej mierze utrudniało pozostałym inicjatywom lewicowym zaistnienie na bułgarskiej scenie politycznej. Próby przełamania

„lewicowego monopolu” BSP podejmowane przez Bułgarską Partię Socjaldemokratyczną, Demokratyczną Alternatywę na rzecz Republiki oraz inne mniej znaczące struktury polityczne kończyły się fiaskiem.

Z drugiej strony kierownictwo BSP oraz większość jej członków doskonale wiedziało o konieczności diametralnej zmiany zasad funkcjonowania partii, jej charakteru oraz rozliczeń z przeszłością. Zakres niezbędnych zmian oraz kierunek, w którym miały one podążać, wzmacniały sprzeczności i konflikty pomiędzy poszczególnymi frakcjami partyjnymi. W efekcie nie udało się zachować jedności partii. Opuszczający Bułgarską Partię Socjalistyczną działacze stanowili trzon Alternatywnej Partii Socjalistycznej, Związku na rzecz Socjaldemokracji czy Obywatelskiego Związku na rzecz Republiki. Najskuteczniejszą próbą przełamania hegemonii BSP było utworzenie Bułgarskiej Eurolewicy, mającej być alternatywą dla lewicowych wyborców. Ugrupowanie to w 1997 r. wprowadziło do parlamentu czterestu swoich przedstawicieli.

Zmiany w kierownictwie BSP, będące wynikiem kryzysu, w jakim znalazła się główna siła lewicowa, spowodowały zmianę jej polityki wobec formacji lewicowych. Działania integracyjne podjęte przez liderów BSP zostały zwięźzione utworzeniem sojuszu politycznego Nowa Lewica. Pomimo iż każda z partii wchodzących w skład koalicji zachowywała swoją samodzielność organizacyjną oraz ideową tożsamość, inicjatywa pomogła umocnić Bułgarskiej Partii Socjalistycznej swoją pozycję hegemoną na lewej stronie sceny politycznej.